

Sygn. akt X K 454/17

PR 2 Ds. (...)2017

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 października 2017r.

**Sąd Rejonowy Gdańsk-Południe w Gdańsku w X Wydziale Karnym w składzie**

Przewodniczący: Sędzia SR Joanna Jurkiewicz

Protokolant: Magdalena Barska

po rozpoznaniu w dniach 25.07.2017r. oraz 03.10.2017r. sprawy **T. S.**, syna T. i S., urodzonego (...), PESEL (...);

**oskarżonego o to, że:**

w 08 marca 2017 roku w G. ul. (...) znajdując się w stanie nietrzeźwości co zostało potwierdzone dwukrotnym urzędzeniem A. X. z wynikiem badania I wynik – 0,642 promila, badanie II wynik – 0,633 promila alkoholu w wydychanym powietrzu, prowadził pojazd mechaniczny m-ki S. o nr rej. (...) w ruchu lądowym,

**tj. o przestępstwo z art. 178a§1 k.k.**

I. Oskarżonego **T. S.** uznaje za winnego czynu zarzucanego mu oskarżeniem, czyn ten kwalifikuje z art. 178a§1 k.k. i za to na mocy art. 178a§1 k.k. w zw. z art. 34§1, §1a pkt 1 k.k. w zw. z art. 35§1 k.k. skazuje go na karę 6 (sześciu) miesięcy ograniczenia wolności zobowiązując do wykonywania wskazanej przez sąd, nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 (dwudziestu) godzin w stosunku miesięcznym.

II. Na podstawie art. 42§2 k.k. w zw. z art. 43§1 k.k. orzeka wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 3 (trzech) lat.

III. Na podstawie art. 63§4 k.k. na poczet orzeczonego środka karnego w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych zalicza oskarżonemu okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 15.05.2017r. do dnia 10.10.2017r.

IV. Na podstawie art. 43a§2 k.k. orzeka wobec oskarżonego świadczenie pieniężne w kwocie 5.000 (pięć tysięcy) złotych na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej.

V. Na mocy art. 626§1 k.p.k., art. 627 k.p.k., art. 1, art. 2 ust. 1 pkt 2, art. 2 ust. 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983 r. Nr 49, poz. 223 z późn. zm.) zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe, w tym 70 (siedemdziesiąt) złotych tytułem wydatków oraz 120 (sto dwadzieścia) złotych tytułem opłaty.

Na oryginale właściwy podpis

Sygn. akt X K 454/17

## UZASADNIENIE

**Sąd ustalił następujący stan faktyczny :**

W dniu 8 marca 2017 roku T. S. kierował w ramach wykonywanej pracy samochodem służbowym marki S. o numerze rejestracyjnym (...) z przyczepą ciężarową o numerze rejestracyjnym (...), którym podjechał na teren terminala

kontenerowego (...) w G., celem pobrania biletu upoważniającego do poruszania się po terenie (...). Przy wjeździe na teren terminala został wylegitymowany przez pracownika kompleksu bramowego. W związku z podejrzeniem, że kierujący pojazdem znajduje się w stanie nietrzeźwości, pracownik kompleksu bramowego poinformował o tym pracownika ochrony (...) w G.. Pracownik ochrony podszedł do bramy numer 3, przy której w samochodzie na miejscu kierowcy siedział T. S. i dokonał badania jego trzeźwości legalizowanym urządzeniem A. X..

Pierwsze badanie przeprowadzone o godzinie 8.45 wykazało, że T. S. miał 0,642 promila alkoholu w wydychanym powietrzu. Po pierwszym badaniu pracownik ochrony przekazał T. S. wydruk badania, który ten podpisał, zabrał też S. kluczyki od auta wskazując, by ten pozostał w samochodzie. Następnie pracownik ochrony przeprowadził drugie badanie o godz. 9.01, które wykazało, że T. S. miał 0,633 ‰ alkoholu w wydychanym powietrzu. Kiedy pracownik ochrony oddalił się w celu dokonania wydruków badania, T. S. oddalił się z miejsca zdarzenia – na parkingu (...) zatrzymał kierowcę pojazdu marki D. o numerze rejestracyjnym (...) – J. R. (1) wyjeżdżającego z terenu (...) i poprosił go o podwiezienie w stronę miasta. J. R. (1), nie znając okoliczności sprawy, zgodził się na powyższe. T. S. przejechał z J. R. (1) około 1,5 kilometra, wysiadł przed wiaduktem przy ulicy (...) w G., oznajmiając, że idzie na stację paliw zakupić papierosy. Kierowca samochodu marki D. odjechał.

Gdy pracownik ochrony wrócił z biura i stwierdził, że T. S. nie ma na miejscu zdarzenia, zawiadomił o całym zajściu policję.

***Dowody: notatka urzędowa k. 1; wyniki badania urządzeniem k. 5; zeznania świadka B. L. k. 3, 85; świadectwo wzorcowania k. 6; karta gwarancyjna k. 7; oświadczenie k. 8; protokół zatrzymania rzeczy k. 9-10; zdjęcia z monitoringu k. 11-12, 18-31; nagranie (płyta CD) monitoringu k. 14; zeznania świadka J. R. (1) k. 36, 75-76; zeznania świadka M. M. (1) k. 85.***

T. S. posiada wykształcenie zawodowe, z zawodu jest górnikiem dołowym i kierowcą. Do czasu zdarzenia pracował dorywczo jako kierowca, osiągając dochód około 2.000 złotych miesięcznie. Nie posiada majątku. Jest żonaty, ma siedmioro dzieci, z czego troje pozostaje na jego utrzymaniu. Nie był leczony neurologicznie, psychiatrycznie ani odwykowo. Nie był karany.

***Dowody: dane o karalności k. 34; dane osobopoznawcze k. 92-93.***

W postępowaniu przygotowawczym T. S. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i złożył wyjaśnienia, które podtrzymał podczas rozprawy głównej.

***Wyjaśnienia oskarżonego k. 45-46; 93 – 94.***

**Sąd zważył, co następuje :**

W świetle całokształtu zgromadzonego w przedmiotowej sprawie materiału dowodowego, w szczególności zeznań świadków oraz dokumentacji przeprowadzonych badań trzeźwości, zarówno fakt popełnienia przez T. S. zarzucanego mu występkę, jak i wina oskarżonego, nie budzą wątpliwości.

Ustalając stan faktyczny Sąd oparł się na wynikach badań trzeźwości przeprowadzonych przez pracownika ochrony. Odnosząc się do badania stanu trzeźwości urządzeniem A. X. Sąd zważył, że urządzenie to posiadało aktualne świadectwo wzorcowania i kartę gwarancyjną i jest ono urządzeniem przeznaczonym do wykonywania pomiarów stanu trzeźwości. Sąd zważył, że wprawdzie badanie stanu trzeźwości powinno być przeprowadzone za pomocą badania lekarskiego czy urządzenia elektronicznego służącego do pomiaru zawartości alkoholu w wdychanym powietrzu będącym na wyposażeniu Policji, tj. A.-sensor IV, alkotestów serii 7410, alkometrów czy alkomatów, to Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, że dowodem na to, że sprawca znajdował się w stanie nietrzeźwości, może być badanie moczu, wydychanego powietrza, badanie lekarskie, czy wreszcie – w przypadku, gdy sprawca uciekł z miejsca wypadku i tym samym uniemożliwił przeprowadzenie badań za pomocą ww. metod – zeznania świadków opisujących zachowanie podejrzanego przed i bezpośrednio po wypadku, sposób prowadzenia pojazdu itp. (wyr. SN z dnia 4

listopada 1977 r., VI KRN 269/77, Przepięstwa i wykroczenia..., poz. 399; wyr. NS z dnia 28 lipca 1995 r., II KRN 55/95, tamże, poz. 409; wyr. SN z dnia 20 lutego 1998 r., IV KKN 412/97, niepubl.). Brak analizy krwi sprawcy przestęstwa nie stanowi przeszkody do przyjęcia stanu nietrzeźwości, albowiem ustalenie tego stanu może być dokonane także w oparciu o inne źródła dowodowe, w tym także w oparciu o zeznania świadków (wyrok SN z dnia 20 lutego 1998r., IV KKN 412/97, niepubl.). Przekładając powyższe na grunt niniejszej sprawy Sąd zważył, że oskarżony oddalił się z miejsca zdarzenia zanim przyjechał patrol policji, tym samym uniemożliwił dokonania pomiaru urządzeniem elektronicznym będącym w dyspozycji policji, czy pobrania krwi. Ponadto kontrola trzeźwości została dokonana za pomocą certyfikowanego urządzenia przez uprawnioną osobę (pracownika ochrony, który był do tego upoważniony), a więc uznać należy je za miarodajny dowód w sprawie. Oskarżony podpisał wydruk pierwszego badania, nie zgłaszał wówczas zastrzeżeń, co do wyniku badania, wydruk drugiego badania nie został podpisany przez T. S. z uwagi na to, że w momencie, gdy pracownik wrócił z wydrukiem, oskarżonego nie było już na miejscu i mimo podjętych prób, nie sposób było ustalić, w którym kierunku się oddalił.

Cenne dla ustalenia stanu faktycznego były także zeznania świadka B. L. - pracownika ochrony, który dokonał kontroli stanu trzeźwości oskarżonego. Świadek opisał w sposób szczegółowy przebieg zdarzenia. Treść jego zeznań była spójna i korespondowała z materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie. Jego zeznania są istotne dla ustalenia stanu faktycznego, bowiem świadek był osobą, która miała bezpośredni kontakt z oskarżonym w trakcie zdarzenia, a więc miał wiedzę na temat stanu, w jakim oskarżony się znajdował i tego, jak się zachowywał. Żadne dowody, za wyjątkiem wyjaśnień oskarżonego, nie przeczą wiarygodności depozycji ww. świadka, które to zeznania dodatkowo znajdują potwierdzenie w zarejestrowanym obrazie z monitoringu.

W podobny sposób zostały ocenione przez Sąd zeznania złożone przez M. M. (2), funkcjonariusza z K. w G., który z polecenia dyżurnego przeprowadził interwencję na miejscu zdarzenia sporządzając notatkę. Zeznania te w szczególności stanowią potwierdzenie faktu, że po przybyciu na miejsce nie zastano oskarżonego, który oddalił się w nieustalonym kierunku. O ich wiarygodności przesądził, w ocenie Sądu, fakt, że były one spójne i logiczne, jak również to, że omawiane zeznania w pełni korespondują z zeznaniami złożonymi przez pracownika ochrony.

Sąd dał wiarę zeznaniom J. R. (2). Depozycje tego świadka pozwoliły na ustalenie, w jaki sposób oskarżony oddalił się z miejsca zdarzenia. W ocenie Sądu polegają one na prawdzie, nie są przy tym naznaczone emocjami.

Rekonstrukcji stanu faktycznego w sprawie Sąd dokonał również w oparciu o ujawnione w trybie art. 393§1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 394§1 i 2 k.p.k. dokumenty z akt niniejszej sprawy. Zostały sporządzone zgodnie z obowiązującymi przepisami, przez osoby do tego uprawnione, w granicach ich kompetencji.

Jednocześnie Sąd uznał, iż wersja wydarzeń podana przez T. S. stanowi przyjętą przez niego linię obrony i nie znajduje oparcia w rzeczywistości. Po pierwsze jest ona sprzeczna z zeznaniami B. L., uznanymi przez Sąd za pełnowartościowy materiał dowodowy. Po drugie nie jest prawdopodobne, żeby oskarżony uzyskał wynik badania trzeźwości ponad 0,6 promila alkoholu w wydychanym powietrzu na skutek stężenia oparów od przeznaczonego do czyszczenia kabiny preparatu zawierającego alkohol, na co powołał się w swoich wyjaśnieniach oskarżony. Ponadto świadek nie wspominał nic na temat, żeby, jak twierdzi oskarżony, w kierowanym przez niego pojeździe był rozprzestrzeniony ten preparat, co z całą pewnością pracownik by zauważył i zareagował, jako osoba mająca wiedzę odnośnie norm wykonywania badań trzeźwości w taki sposób, aby były wiarygodne. Z powyższych względów Sąd nie przyjął wyjaśnień oskarżonego jako podstawy ustaleń faktycznych.

Wobec zaprezentowanej powyżej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, Sąd doszedł do przekonania, że T. S. dopuścił się popełnienia zarzucanego mu czynu kwalifikowanego z art. 178a§1 k.k.

Zgodnie z art. 178a§1 k.k. odpowiedzialności karnej podlega ten, kto znajdując się w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego, prowadzi pojazd mechaniczny w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym. Za tak opisany czyn na gruncie powołanego przepisu sprawcy wymierzyć można grzywnę, karę ograniczenia wolności lub pozbawienia wolności do lat 2. Definicji stanu nietrzeźwości dostarcza natomiast art. 115§16 k.k., zgodnie z którym stan ten zachodzi wówczas, gdy zawartość alkoholu we krwi przekracza 0,5 ‰ albo prowadzi do stężenia

przekraczającego tę wartość lub zawartość alkoholu w 1 dm<sup>3</sup> wydychanego powietrza przekracza 0,25 mg albo prowadzi do stężenia przekraczającego tę wartość. W przedmiotowej sprawie, co ustalono w sposób bezsporny, oskarżony prowadził samochód będąc w stanie nietrzeźwości, o godz. 8.45 mając 0,642 promila alkoholu w wydychanym powietrzu.

Sąd zważył, że oskarżony ze względu na wiek jest osobą zdolną do ponoszenia odpowiedzialności karnej, a zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie dostarcza podstaw do przyjęcia, iż w chwili czynu był niepoczytalny lub znajdował się w anormalnej sytuacji motywacyjnej. Należy podkreślić, iż oskarżony rozpoczynając jazdę samochodem musiał wiedzieć, iż jest pod wpływem alkoholu.

Wymierzając oskarżonemu karę, Sąd mając na uwadze uprzednią niekaralność oskarżonego, wziął pod uwagę zawartą w art. 58§1 k.k. zasadę prymatu kar nieizolacyjnych, zgodnie z którą jeżeli ustawa przewiduje możliwość wyboru rodzaju kary, a przestępstwo jest zagrożone karą pozbawienia wolności nieprzekraczającą 5 lat, sąd orzeka karę pozbawienia wolności tylko wtedy, gdy inna kara lub środek karny nie może spełnić celów kary.

Wobec powyższego Sąd na mocy art. 178a§1 k.k. w zw. z art. 34§1, §1a pkt 1 k.k. w zw. z art. 35§1 k.k. skazał T. S. na karę sześciu miesięcy ograniczenia wolności zobowiązując do wykonywania wskazanej przez sąd, nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze dwudziestu godzin w stosunku miesięcznym. W ocenie Sądu kara ta jest adekwatna zarówno do stopnia zawinienia oskarżonego, jak i stopnia społecznej szkodliwości przypisanego mu czynu. Zachowanie oskarżonego cechował bowiem wysoki stopień zawinienia – dopuścił się przypisanego mu przestępstwa w zamiarze bezpośrednim, w konsekwencji czego jego zachowanie należy potraktować jako świadome i rażące lekceważenie obowiązujących przepisów prawa. Nie bez znaczenia pozostaje nadto fakt, iż stężenie alkoholu w jego organizmie znacznie przekraczało wartość wskazaną w art. 115§16 k.k. Ponadto przy orzekaniu o karze Sąd wziął pod uwagę możliwości majątkowe sprawcy. W przypadku, gdyby wymierzono oskarżonemu karę grzywny, istnieje uzasadnione przekonanie, że sprawca by jej nie uiścił i nie będzie jej można ściągnąć w drodze egzekucji z uwagi na brak majątku większej wartości, niewysokie dochody i sytuację osobistą (ma on na utrzymaniu troje dzieci). W ocenie Sądu cele stawiane karze zrealizuje właśnie kara ograniczenia wolności, gdyż jako realna dolegliwość, związana z koniecznością wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne, winna stanowić dla T. S. bodziec do refleksji nad właściwym, zgodnym z prawem sposobem postępowania w przyszłości. Posiada ona w ocenie Sądu również doniosły walor w zakresie prewencji ogólnospołecznej, kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Obligatoryjne w przedmiotowej sprawie było orzeczenie środka karnego w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres co najmniej trzech lat, co też Sąd uczynił, jednocześnie na mocy art. 63§4 kk zaliczając oskarżonemu na poczet orzeczonego środka okres rzeczywistego zatrzymania prawa jazdy od 15.05.2017r. do dnia wydania wyroku.

Sąd orzekł także, w oparciu o treść art. 43a§1 k.k., o świadczeniu pieniężnym na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym i Pomocy Postpenitencjarnej. Sąd uznał, iż świadczenie to, w wysokości określonej w niniejszym wyroku, wzmocni korzystne oddziaływanie na sprawcę, stwarzając podstawy do przekonania, że zastosowany środek probacyjny, choć nie stanowi skazania oskarżonego za popełnienie zarzucanego mu czynu, to jednak nie oznacza wykluczenia jakiegokolwiek formy jego odpowiedzialności za naruszenie przepisów prawa. Wysokość świadczenia dostosowana została również do możliwości zarobkowych oskarżonego.

Nie znajdując podstaw do zwolnienia oskarżonego, Sąd obciążył go wydatkami i opłatą sądową w całości.

Sędzia SR Joanna Jurkiewicz